

MIŁOSZ OGANIACZYK
TOMASZ ZIAJKA

Kryzys gospodarczy a reasekuracja

Towarzystwa reasekuracyjne są częścią globalnego systemu finansowego, toteż mają dosyć istotny wpływ na sytuację światowej gospodarki. Z racji względnie wysokich przepływów kapitałowych w ramach sektora, inwestycje płynące z rynku reasekuracyjnego mogą mieć istotne znaczenie dla ożywienia gospodarki i powolnego wychodzenia z kryzysu. Przypatrując się aktualnej sytuacji, wraz z końcem roku 2009, światowi reasekuratorzy odnotowali bardzo dobre wyniki. Prawdopodobnie było to spowodowane rosnącą wyceną aktywów, stosunkowym brakiem zdarzeń katastroficznych w ostatnim półroczu 2009 roku oraz pomocą rządową udzieloną podmiotom z branży ubezpieczeniowej. Tak dobra sytuacja musiała w końcu zostać poddana próbie. W wyniku zrealizowania się ryzyk katastroficznych m.in. trzęsienia ziemi w Chile oraz huraganu Xynthia w Europie, specjaliści branżowi oczekiwali, iż powyższe wydarzenia wymuszą zmiany. Zdawałoby się, iż owe zdarzenia mocno wpłyną na dostępną pojemność ubezpieczeniową, wzrost stawek oraz wymuszą implikacje na rynku reasekuracyjnym. W efekcie okazało się, iż wydarzenia pierwszego kwartału 2010 w znacznie mniejszym stopniu wpłynęły na rynek, co więcej, specjaliści zaczęli deklarować „miękki” rynek, a to z kolei wiąże się z obniżkami stawek za reasekurację.

1. WPROWADZENIE

Każdy z nas śledzi prasę, ogląda telewizję czy słucha radia. Obojętnie, którego medialnego źródła byśmy nie wybrali, ciągle powtarzają się takie hasła jak: „kryzys”, „bankructwo”, „spowolnienie”. Media przedstawiają coraz to nowsze fakty o tym, co aktualnie dzieje się w gospodarce. Stabilność i równowaga świata finansów została zachwiana. Obserwując sytuację w systemie bankowym, instytucjach finansowych czy kredytowych, możemy stwierdzić, iż owe podmioty nadszarpane zaufanie swoich klientów. Patrząc na statystyki oraz aktualny obraz rynku, jedyną branżą, która pozostała w miarę stabilna (z jednym wyjątkiem w postaci problemów ubezpieczyciela AIG), jest branża ubezpieczeniowa. Zakłady ubezpieczeniowe oraz reasekuracyjne nie odnotowały poważniejszych strat i kłopotów finansowych. Co najważniejsze, wypłacalność tych pod-

miotów nie została zagrożona, co jest ważnym argumentem w porównaniu z branżą bankową. Sytuacja na rynku światowym, jak i polskim, jest dosyć stabilna.

W przedstawionej pracy autorzy przeanalizowali sytuację na rynku reasekuracji. Z racji znaczącej roli, jaką odgrywa ona na świecie w przepływie kapitału, rynek ten zasługuje na miano regulatora oraz stymulatora, który normuje oraz wspomaga działalność innych podmiotów gospodarczych. Reasekuracja zwiększa pojemność ubezpieczeniową rynku i umożliwia ubezpieczenie najbardziej wyszukanych ryzyk. Występuje także w roli samego „ubezpieczenia” zakładów ubezpieczeń, bez którego nie mogłyby one prowadzić działalności w takim zakresie, jaki prowadzą. Na początku pracy autorzy omówili zmiany oraz trendy na rynkach reasekuracji. W kolejnych częściach przedstawili czynniki, jakie wpływają na sytuację w Polsce. Ostatnim punktem rozważań było pokazanie znaczenia cyklu ubezpieczeniowego w działalności towarzystw reasekuracyjnych.

2. Zmiany wielkości pojemności oraz cen reasekuracji w wyniku globalnego kryzysu gospodarczego

Trwający od końca 2007 roku kryzys finansowy przekłada się w bezpośredni sposób na funkcjonowanie wszystkich podmiotów uczestniczących na rynku, w tym także na reasekuratorów, i to pod kilkoma względami.

Przedmiotem działalności reasekuracyjnej jest, w najprostszych rozumieniu, przejęcie przez reasekuratora całości lub części ryzyka ubezpieczonego przez zakład ubezpieczeń za określoną składkę¹. W obecnych warunkach znacznie wzrosło ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej, a co się z tym łączy, wzrost szkodowości z tytułu ubezpieczeń finansowych, tj. ubezpieczeń kredytu, gwarancji ubezpieczeniowych, czy innych, jak choćby ubezpieczenia OC władz spółek kapitałowych (D&O²). Należy do tego dodać straty lub zyski, których nie udało się zrealizować na przeprowadzonych przez ubezpieczycieli inwestycjach, które jako dodatkowy czynnik wpływają na zwiększenie zapotrzebowania cedowania ryzyka na inny podmiot. W ubiegłych latach, gdy możliwe do uzyskania były duże stopy zwrotu z inwestycji, ubezpieczyciele rezygnowali z reasekuracji na rzecz pozostawienia ryzyka na udziale własnym³. Obecnie, w czasie, gdy wszelkie inwestycje ubezpieczycieli zostały przeszacowane, zwiększyło się ich zapotrzebowanie na kapitał, który obecnie staje się coraz droższy i trudniej go pozyskać⁴. Najrozsądniejszym rozwiązaniem wydaje się przeniesienie finansowych skutków zawartych umów na podmioty prowadzące działalność reasekuracyjną.

1. E. Montalbetti, *Reasekuracja*, Warszawa 1970, s. 13.

2. *Directors&Officers* – ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zarządu i dyrektorów spółki.

3. M. Jaworski, *30-50 proc. więcej za reasekurację*, „Gazeta Prawna” 2008, nr 211.

4. Global Reinsurance Review January 2009, *Cats and Credit Push Prices Up*, <http://www.gccapitalideas.com/2009/01/05/cats-and-credits-push-prices-up/> (02.04.09).

Przedstawione powyżej kwestie dotyczą także reasekuratorów. Tak samo jak w przypadku towarzystw ubezpieczeniowych narażeni są oni na straty z przeprowadzonych inwestycji. Także obecny spadek stóp procentowych w gospodarce przekłada się na niesatysfakcjonujące stopy zwrotu z przeprowadzonych inwestycji. Warto w końcu zwrócić uwagę na kwestię interesariuszy, a ściślej rzecz ujmując, właścicieli przedsiębiorstwa reasekuracyjnego. Działają ono bowiem tak, jak inne przedsiębiorstwa rynkowe. Powinno zatem dążyć do stałego wzrostu wartości rynkowej dla swoich udziałowców. Zmuszone jest więc funkcjonować i dokonywać takich działań na rynku finansowym, aby pozyskiwać nowych oraz utrzymać obecnych właścicieli poprzez generowanie określonych zysków. Dodatkowo, w ostatnim czasie, nie bez znaczenia pozostaje fakt wzrostu szkodowości z tytułu ubezpieczeń katastrofalnych⁵. Brak zrównoważenia między rosnącym popytem ze strony ubezpieczycieli oraz ograniczoną podażą reprezentowaną przez reasekuratorów, może doprowadzić do rozwiązań, wśród których najistotniejsze są⁶ (Rysunek 1):

- wzrost stawek reasekuracyjnych⁷,
- zmniejszenie pojemności reasekuracyjnej,
- wybór tylko najlepszych ryzyk do reasekuracji.

Rysunek 1. Czynniki wpływające na sytuację rynku reasekuracji



Źródło: opracowanie własne.

Wielkość posiadanych kapitałów wyznacza w prosty sposób pojemność reasekuracyjną rozumianą jako wielkość ryzyka, które możliwe jest do przejęcia przez firmy reasekuracyjne. Z najnowszych danych udostępnionych przez firmę Aon⁸ wynika, że pojemność reasekuracyjna uległa w ostatnim czasie zmniejszeniu. Dotyczy to w szczegól-

5. W tym huragany Gustav oraz Ike, które łącznie spowodowały powstanie roszczeń w wysokości ok. 30 mld dolarów. T.Hess, K.Karl, C.Wong, *Global insurance review 2008 and outlook 2009: Weathering the storm*, www.genevaassociation.org/Portals/0/SwissRe_Global%20insurance%20review.pdf
6. A. Arrago, *Impacts of the Financial Crisis on the Reinsurance Market*, http://www.piu.org.pl/download/Z2Z4L3BpdS9wbC9kZWZhdWx0X2FrdHVhbG5vc2NpLzcvOTMvMQ/prezentacja_guy_carpenter.ppt (2.04.09).
7. Wpływ na wysokość stawek reasekuracyjnych mogą mieć wpływ także inne czynniki, takie jak choćby wzrost poziomu szkodowości. W pracy tej autorzy skoncentrowali się na czynnikach wynikających z sytuacji na rynku finansowym.
8. Aon Benfield, *Reinsurance market outlook – April 1, 2009 Update*, http://www.aonbenfield.com/attachments/AB_April_1_Renewals_and_Outlook.pdf (2.04.09).

ności kontynentu amerykańskiego, gdzie nastąpiło najpoważniejsze pogorszenie sytuacji gospodarczej. Zmniejszenie pojemności szacowane jest tam średnio w przedziale od 10 proc. do 15 proc., w zależności od zasięgu terytorialnego i rodzaju reasekurowanych ryzyk (indywidualne, korporacyjne). W Europie pojemność reasekuracyjna zmniejszyła się o około 5 proc., przy czym największy spadek dotyczy państw Europy Północnej. Na terenie Europy Południowej pojemność pozostała raczej na stałym, niezmiennym przez kryzys finansowy, poziomie⁹. W większości pozostałych badanych państw/rejonów świata pojemność także nie uległa większym zmianom.

Spadek kapitałów reasekuratorów w 2008 roku o 14 proc.¹⁰ przełożył się na wzrost stawek reasekuracyjnych. Opisywaną sytuację dobrze ilustruje wskaźnik *world rate on line* – (ROL)¹¹. Według badań firmy Aon, wzrost cen reasekuracji dla USA mierzony wskaźnikiem ROL wynosi od –5 proc. do 30 proc. W Europie, która w nieco mniejszym stopniu dotknięta została kryzysem finansowym, wskaźnik ten oscyluje w przedziale 0 proc. – 10 proc., w zależności od kraju i rodzaju przejmowanego ryzyka. Najwyższy wzrost dotyczy reasekuracji ryzyk korporacyjnych.

Recesja na rynku finansowym może także powodować przyjmowanie do reasekuracji tylko niektórych, najlepszych, zdaniem reasekuratora, grup ryzyk, które będą się cechować odpowiednio dobrym poziomem szkodowości lub odpowiednio wysoką stawką. Można tego dokonywać poprzez bezpośrednią odmowę przyjęcia danego ryzyka lub poprzez ustalenie stawki, która swoją wysokością zniechęci lub wprost uniemożliwi przekazanie danego ryzyka reasekuratorowi. Bezpośrednim tego skutkiem może być wzrost retencji, czyli zatrzymanie danej wielkości ryzyka na udziale własnym. Zjawisko to jest obecne w Stanach Zjednoczonych, gdzie wzrost retencji szacowany jest na poziomie 10 proc. – 15 proc. dla ubezpieczeń indywidualnych oraz 15 proc. – 25 proc. dla ubezpieczeń korporacyjnych. W pozostałych państwach, które poddane zostały badaniu, poziom retencji nie ulega obecnie wahaniom.

Opisywana tendencja znalazła odzwierciedlenie także w odniesieniu do rynku reasekuracyjnego w Polsce. Według danych PTR¹² stawki reasekuracyjne w Polsce znacznie wzrosły w tym roku. Jest to także skutkiem załamania gospodarczego na świecie i związanym z tym wzrostem kosztu pieniądza i pojawiającymi się trudnościami w pozyskaniu kapitału. Wzrost stawek jest najwyższy od 7 lat. Przewyższa nawet wzrost z roku 2002 zaistniały na skutek zamachów terrorystycznych z 2001. Oszacowany wzrost stawek wynosi średnio 10 proc. – 15 proc.¹³.

W Tabelach 1 oraz 2 przedstawiono zmiany wysokości pojemności reasekuracyjnej, retencji, oraz cen reasekuracji (zmiana wskaźnika ROL) dla odnowień umów reasekuracyjnych w 2009 roku dla USA, wybranych regionów świata oraz państw.

9. *Ibidem*, s. 4.

10. *Ibidem*, s. 4.

11. Oznaczający stopę składki. Liczony jest jako stosunek zapłaconej składki do sumy ubezpieczenia.

12. Polskie Towarzystwo Reasekuracyjne.

13. P. Rosik, W górę poszły stawki za reasekurację, <http://www.parkiet.com/artykul/690090.html> (2.04.09).

Tabela 1. Zmiany pojemności reasekuracyjnej, cen oraz poziomu retencji dla odnowień umów reasekuracyjnych w USA w 2009 roku

	Zmiany ROL	Zmiany pojemności	Zmiany retencji
Ubezpieczenia indywidualne krajowe	+5 do +25%	Stała do -15%	+10 do +15%
Ubezpieczenia indywidualne regionalne	-5 do +30%	Stała do -10%	+5 do +15%
Ubezpieczenia korporacyjne standardowe	+5 do +25%	Stała do -10%	+10 do +25%
Ubezpieczenia korporacyjne kompleksowe	+10 do +25%	Stała do -15%	+10 do +25%

Źródło: Aon Benfield, *Reinsurance market outlook – April 1, 2009 Update*, s. 4.

Tabela 2. Zmiany pojemności reasekuracyjnej, cen oraz poziomu retencji dla odnowień umów reasekuracyjnych w pozostałych regionach świata i badanych państwach w 2009 roku

	Zmiany ROL	Zmiany pojemności	Zmiany retencji
Europa Północna	Stały do +5%	Stała do -5%	Stała
Europa Południowa	Stały do -5%	Stała	Stała
Wielka Brytania	Stały do +5%	Stała	Stała
Azja Pacyficzna	Stały do -5%	Stała do +10%	Stała
Japonia	Stały do +10%	Stała	Stała
Australia/ Nowa Zelandia	Stały do +10%	Stała	Stała
Kandada	Stały do +5%	Stała	Stała
Ameryka Południowa	Stały do +5%	Stała	Stała
Meksyk	Stały do +5%	Stała	Stała
Karaiby	Stały do +5%	Stała	Stała

Źródło: Aon Benfield, *op. cit.*

3. SYTUACJA NA RYNKU REASEKURACJI

Światowy rynek reasekuracji wygląda aktualnie stabilnie. Podmioty tego rynku nie uczestniczyły w znacznym stopniu w stratach na rynku „subprime” oraz nie były znaczącymi inwestorami na amerykańskim rynku hipotecznym. Co więcej, rynek reasekuracji w czasie kryzysu wykazuje się dużą elastycznością, a także pretenduje do miana stabilizatora w globalnym systemie finansowym. Według niektórych instytucji ubezpieczeniowych¹⁴, to właśnie operacje oraz inwestycje towarzystw reasekuracyjnych mogą być impulsem do ożywienia gospodarczego. Jak ważną pozycję stanowi rynek reasekuracyjny wspólnie z ubezpieczeniowym świadczyć może fakt, iż według danych z roku 2006 rynki te były największymi graczami na rynkach finansowych (Tabela 3).

14. *The Credit Crisis and the Insurance Industry, 10 Frequently Asked Questions*, <http://www.genevaassociation.org/Portals/0/Credit%20Crisis%20and%20Insurance%20-%20Frequently%20Asked%20Questions%20191108.pdf> (01.04.2009).

Tabela 3. Najwięksi inwestorzy instytucjonalni na światowym rynku finansowym w 2006 roku

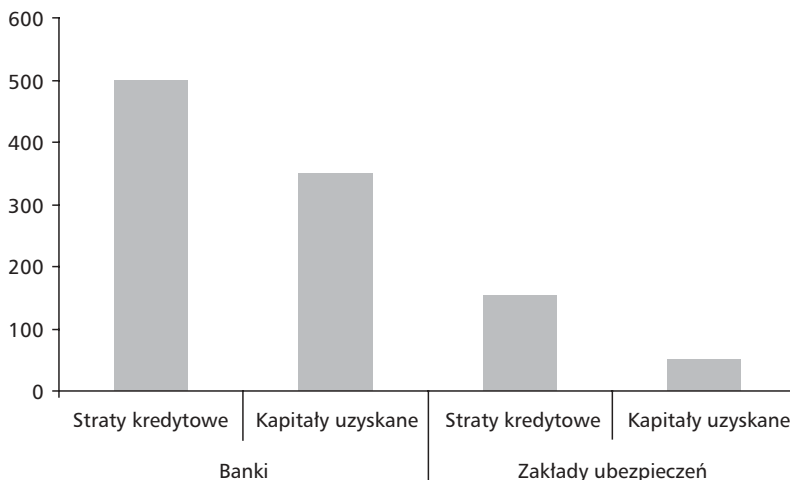
Inwestorzy instytucjonalni	Wartość zarządzanych aktywów (w bilionach USD)
Fundusze emerytalne (pension funds)	21,6
Fundusze powiernicze (mutual funds)	19,3
Reasekuracja + branża ubezpieczeniowa	18,5

Źródło: *The Credit Crisis and the Insurance Industry, 10 Frequently Asked Questions*, <http://www.genevaassociation.org/Portals/0/Credit%20Crisis%20and%20Insurance%20-%20Frequently%20Asked%20Questions%20191108.pdf> (01.04.2009).

Zaangażowanie branży ubezpieczeniowej w instrumenty oparte na amerykańskich kredytach hipotecznych można pokazać na danych liczbowych. Ekonomiści ubezpieczeniowi szacują, że oczekiwane straty, które zostaną odnotowane przez branżę ubezpieczeniową na instrumentach *subprimowych*, nie powinny przekroczyć 80 mld USD, podczas gdy same banki (na podstawie MFV) szacują straty na poziomie 600 mld USD¹⁵. Porównanie obu tych branż jest kolejnym dowodem, że straty świata ubezpieczeń są „niewielkie” w odniesieniu do strat systemu bankowego.

Jeśli chodzi o działalność operacyjną zakładów ubezpieczeniowych, w większości cedowały one polisy D&O¹⁶, E&O¹⁷ oraz produkty ubezpieczeń finansowych. Na tych ubezpieczeniach straty reasekuratorów szacowane są na około 10 mld USD. Poniższy wykres przedstawia z kolei szacunki agencji Bloomberg'a oraz Swiss Re.

Wykres 1. Straty kredytowe i kapitały uzyskane - w mld USD (stan na 12.09.2008)



Źródło: *Ch.Schmidt, The insurance industry at a time of financial crisis and economic recession*, www.genevaassociation.org/Portals/0/Subprime%20strategy_16.9.08_final_short.pdf (01.04.2009).

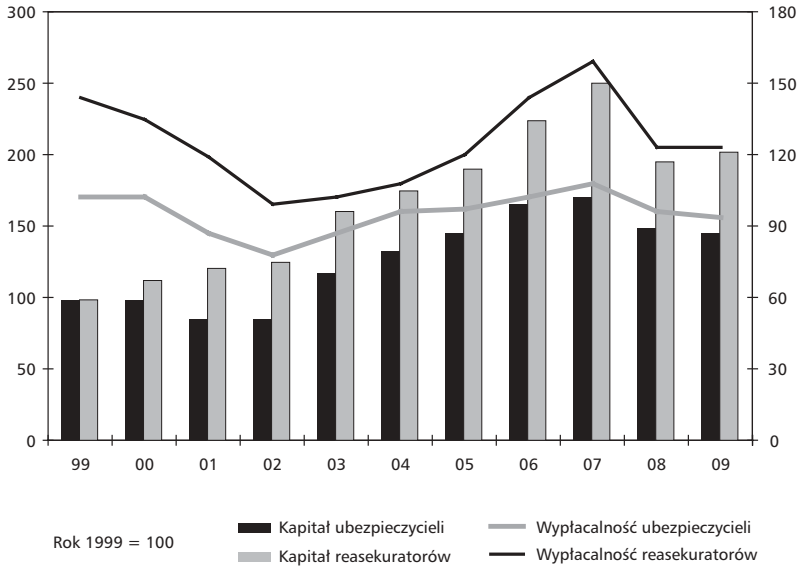
15. *Ibidem*.

16. *Directors and Officers* – ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej władz spółek kapitałowych.

17. *Errors & Omissions* – ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodu (za błędy w sztuce).

Na poniższym wykresie ukazana została pojemność oraz wypłacalność rynku ubezpieczeniowego oraz reasekuracyjnego. Dane liczbowe ukazują wskaźnik wypłacalności (*solvency ratio*) oraz indeks pojemności rynku w stosunku do roku 1999. Jak widać na załączonym wykresie, obie wartości w roku 2008 i na początku 2009 roku, spadły w stosunku do lat poprzednich. Mimo tych spadków, wypłacalność rynków została zachowana.

Wykres 2. Wskaźnik pojemności i wypłacalności ubezpieczycieli oraz reasekuratorów majątkowych



Źródło: T.Hess, K.Karl, C.Wong, „Global insurance review 2008 and outlook 2009: Weathering the storm”, www.genevaassociation.org/Portals/0/SwissRe_Global%20insurance%20review.pdf (28.03.2008).

Innym skutkiem kryzysu w branży reasekuracyjnej są niskie wyceny aktywów reasekuratorów. Inwestycje np. w lokaty lub obligacje rządowe, jakich dokonują największe towarzystwa reasekuracyjne, są coraz niżej wyceniane, przez co tracą w bilansach na wartości (strata). Następnym problemem jest ogólna zła sytuacja na rynkach akcji i giełdach. Jako inwestorzy instytucjonalni, reasekuratorzy posiadają w swoich portfelach znaczne ilości akcji. Niższe kursy akcji, to niższe wartości tych portfeli. Mimo niskiej wyceny, portfele inwestycyjne reasekuratorów są dobrze zdywersyfikowane. Minimalizuje to ryzyko wahań. Jak na jednych instrumentach się traci, tak na drugich z kolei zyskuje. Mechanizm *Asset-Liability Management* pozwolił w miarę stabilnie wkroczyć w rok 2009, mimo trwającego kryzysu.

4. Trendy oraz zmiany

Mimo dobrej dotychczasowej sytuacji na rynku reasekuracji, zarządzający podnieśli ceny umów reasekuracyjnych. Największe wzrosty odnotowano w USA, Hiszpanii, Irlandii oraz we Włoszech. Większość reasekuratorów całkowicie odmawia przyjmowania ryzyk związanych z ubezpieczeniami finansowymi. Pozyskanie nowego kapitału jest

niezwykle trudne. Dlatego też, aby stymulować wzrost i generować zyski, reasekuratorzy zmuszeni są do optymalizacji już posiadanych umów, czyli co za tym idzie, podniesienia stawek za reasekurację. Największe wzrosty zanotowano na rynku amerykańskim, gdyż ryzyka reasekurowalne na tym terenie należą do „najbardziej lukratywnych” i największych. Mowa tutaj o reasekuracji ryzyk huraganów, trzęsień ziemi etc.

5. Cykl reasekuracyjny

Dużego znaczenia w obecnych czasach nabiera pojęcie cyklu ubezpieczeniowego, a także reasekuracyjnego¹⁸. Zjawisko to jest swoistym fenomenem, który nie został do końca logicznie wytłumaczony. Cały cykl dzieli się na, tak zwany, miękki oraz twardy rynek¹⁹. W okresie miękkiego rynku reasekuratorzy są skłonni przyjmować coraz więcej ryzyka oraz wzrasta pojemność. Reasekuratorzy rywalizują ze sobą o klientów. Narasta konkurencja więc ceny idą w dół. Towarzystwa, aby utrzymać klientów decydują się na coraz to większe obniżki cen. *Underwriting* staje się coraz słabszy, przez co rosną wskaźniki szkodowości. Nawet najcięższe ryzyka przyjmowane są do reasekuracji. Punktem zwrotnym jest sytuacja, w której reasekuratorzy nie mają już miejsca na obniżki cen. Niekiedy takie dno mogą wyznaczać katastrofy naturalne, które wymuszają same z siebie podwyżki cen. I w ten oto sposób zaczyna się rynek twardy. Reasekuratorzy starają się nie przyjmować więcej ryzyka, co powoduje zmniejszenie pojemności rynku. Nowe umowy są podpisywane po wyższych stawkach, obecne są renegowane, a te najbardziej ryzykowne, rozwiązywane. Powoduje to zwiększenie przychodów. Widząc rosnące *prosperity* w branży, towarzystwa podpisują coraz więcej nowych umów. W końcu jednak, ponownie narasta konkurencja, pojawia się coraz więcej nowych reasekuratorów. W związku z tym podaż przewyższa popyt, a więc naturalną kolejną rzeczą jest spadek cen. I w ten sposób cykl rozpoczyna się na nowo. Aktualnie można sądzić, iż rok 2009 to faza wejścia w rynek twardy. Wzrastają ceny, reasekuratorzy dokładniej weryfikują ryzyka, kurczy się pojemność ubezpieczeniowa. W literaturze²⁰ jako główne czynniki cyklu wymienia się takie trzy pozycje:

- szoki zewnętrzne, np. huragan Andrew czy 9/11,
- nierównowaga popytu i podaży na rynku reasekuracji,
- zmiany warunków makroekonomicznych w gospodarce.

6. Implikacje dla rynku w Polsce

Branża ubezpieczeniowa oraz reasekuracyjna to system naczyń połączonych. Jeśli zwiększają się ceny na światowych rynkach, również w Polsce można oczekiwać ich wzrostu. Im wyższy koszt pozyskania kapitału tym wyższe wzrosty cen za reasekurację. A co za tym idzie, większe wydatki zakładów ubezpieczeniowych. Towarzystwa prze-

18. Dr S. Aschenbrenner, *Reinsurance cycle*, <http://genevaassociation.org/PDF/Progres/GA2004-PROGRES40-Aschenbrenner-von%20Dahlen.pdf> (2.04.2009).

19. www.cpcusociety.org/file_depot/0-1000000/0-10000/3267/folder/17866/Hard-Soft+Markets.doc (3.04.2009).

20. Dr S. Aschenbrenner, *op. cit.*

rzucają koszty reasekuracji na klientów i zwiększają ceny ubezpieczenia. Reasekuracja ma pewien wpływ na gospodarkę finansową zakładów ubezpieczeń. Ustawowym wymogiem związanym z wypłacalnością zakładu ubezpieczeń, jest spełnienie wymogu posiadania odpowiednich środków własnych większych od marginesu wypłacalności. W związku ze spadkiem wartości aktywów towarzystw spada również wartość środków własnych pokrywających margines. Ubezpieczyciele zbliżają się zatem do minimum ustawowego, ustanowionego przez margines wypłacalności. Sposobem na zmniejszenie poziomu marginesu może być zastosowanie reasekuracji. Poprzez cedowanie ryzyka na reasekuratora (współczynnik reasekuracji) zmniejszeniu może ulec poziom marginesu, a dzięki temu zwiększy się wypłacalność. Zgodnie z tą regułą, reasekuracja stanowi pozytywny czynnik w finansach zakładu. Mimo tego, aktualna dynamika przyrostów składek z racji ogólnego pogorszenia w gospodarce krajowej i światowej spada. Do przyczyn powodujących ponoszenie strat należy także zaliczyć:

- pogorszenie rentowności lokat,
- spadek poziomu ogólnej składki przypisanej brutto,
- wzrost kosztów działalności ubezpieczeniowej,
- utrzymywanie się na stosunkowo wysokim poziomie wskaźnika szkodowości, przede wszystkim w ubezpieczeniach grupy 10.

Wykaz źródeł

Aon Benfield, *Reinsurance market outlook – April 1, 2009 Update*, http://www.aonbenfield.com/attachments/AB_April_1_Renewals_and_Outlook.pdf (2.04.09).

Arrago A., *Impacts of the Financial Crisis on the Reinsurance Market*, http://www.piu.org.pl/download/Z2Z4L3BpdS9wbC9kZWZhdWx0X2FrdHVhbG5vc2NpLzcvOTMvMQ/prezentacja_guy_carpenter.ppt (2.04.09).

Aschenbrenner S., *Reinsurance cycle*, <http://genevaassociation.org/PDF/Progres/GA2004-PROGRES40-Aschenbrenner-von%20Dahlen.pdf> (2.04.09).

Global Reinsurance Review January 2009, *Cats and Credit Push Prices Up*, <http://www.gccapitalideas.com/2009/01/05/cats-and-credits-push-prices-up/> (2.04.09).

Guy Carpenter, *Reinsurance Market Review 2009*, <http://www.gcportal.guycarp.com/portal/extranet/popup/insights/reportsPDF/2009/Reinsurance%20Market%20Review%202009.pdf> (2.04.09).

Guy Carpenter, *World Catastrophe08 Reinsurance Market 2008*, <http://www.gcportal.guycarp.com/portal/extranet/popup/insights/reportsPDF/2008/World%20Cat%202008.pdf> (2.04.09).

Hard and Soft Markets, www.cpcusociety.org/file_depot/0-10000000/0-10000/3267/folder/17866/Hard-Soft+Markets.doc (3.04.2009).

Jaworski M., *30-50 proc. więcej za reasekurację*, „Gazeta Prawna” 2008, nr 211 Klein C., *The Impact of the Financial Crisis on Reinsurance Capacity*, http://www.piu.org.pl/download/Z2Z4L3BpdS9wbC9kZWZhdWx0X2FrdHVhbG5vc2NpLzcvOTMvMQ/prezentacja_guy_carpenter.ppt (2.04.09).

Montalbetti E., *Reasekuracja*, Warszawa 1970, Rosik P., *W górę poszły stawki za reasekurację*, <http://www.parkiet.com/arttykul/690090.html> (2.04.09).

The Credit Crisis and the Insurance Industry, 10 Frequently Asked Questions, <http://www.genevaassociation.org/Portals/0/Credit%20Crisis%20and%20Insurance%20-%20Frequently%20Asked%20Questions%20191108.pdf> (01.04.09).

Reinsurance versus economic crisis – SUMMARY

Reinsurance companies constitute a part of the global financial system so they have a significant influence on the situation of the world economy. By virtue of relatively high capital flow within the sector, the investments made by reinsurance sector may be of great influence on the economic recovery and may slowly overcome the crisis. Taking the observations into account, reinsurers reported very good results by the end of 2009. It was probably caused by the growing valuation of assets, the relatively low level of catastrophic events during the second half of 2009 and due to the aid received by the entities of insurance sector. Such a good situation must have been put to test at last. In view of catastrophic events we faced, inter alia the earthquake in Chile and Xynthia windstorm in Europe, the sector specialists expected the above events to force some changes. Those events seemed to influence the available insurance capacity, a growth of rates which would be reflected on the reinsurance market. Consequently, the events which occurred during the first quarter of 2010 affected the market to a significantly lower extent and, what is more, the specialists started declaring „the soft market“, which has resulted in the reduction of reinsurance rates.

TOMASZ ZIAJKA jest studentem I roku studiów II stopnia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu na specjalności Ubezpieczenia Gospodarcze w Katedrze Ubezpieczeń. Członek SKN Ubezpieczeń Gospodarczych.

MIŁOSZ OGANIACZYK jest studentem I roku studiów II stopnia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie Członek SKN Ubezpieczeń Gospodarczych.

Recenzenci: prof. dr hab. Wanda Ronka-Chmielowiec, prof. dr hab. Eugeniusz Stroiński.